**MATERIAŁ 1. Tekst do analizy dla języka polskiego**

Zuzanna Opolska, *Jak rozmawiają ze sobą lekarze i ratownicy? "U nas jest trochę jak w filmach Patryka Vegi"*

Uznawany za geniusza filozofii języka Ludwik Wittgenstein mówił, że granice języka to granice jego świata. W przypadku braci ratowniczej wydaje się "ON" nie mieć końca… Ich socjolekt to konglomerat wulgaryzmów i spolszczeń angielskich skrótów takich jak "zwiększ mu pipę", które odnosi się do ustawień na respiratorze PEEP. Co jeszcze znajdziemy w słowniku mających fantazję medyków?

– Ratownik to po prostu "noszowy", po pięciu latach – "starszy noszowy", kierowca karetki – "dyszlowy", a lekarz w zespole S to formalnie "uczony", nieformalnie "jeżdżąca pieczątka". Dyspozytor to "dystrybutor" – jeśli łyka wszystko, czyli zmusza nas do "leczenia wożeniem" z automatu staje się pelikanem. Sam ambulans nazywany jest różnie – "taksówką", "karetą", "budą" albo "rajdowozem". Kiedy jedziemy na sygnale, to jedziemy "z honorami", "na wyjcu", "na dzwonkach", "na cito". Są jeszcze miejscówki: "sortownia", czyli SOR, "fabryka formy" – OIOM/OIT, "wieczorynka" albo "nocnik" – nocna i świąteczna pomoc lekarska, "Houston", "wesoły domek" – szpital psychiatryczny i "dom chłopa", nazywany też "domem prawdziwego mężczyzny" – izba wytrzeźwień – komentuje Wojtek, 30-letni ratownik medyczny.

Wśród "zabawek", czyli w zestawie reanimacyjnym karetki znajdziemy natomiast: "słuchawki" (stetoskop), "dmuchawkę" albo "wentylator" (respirator), służący do strzałów: "defik", "skop", "mikrofalę", "toster", "opiekacz" (defibrylator), "smoczek", "gardlankę", "kołek w gębę" (rurka ustno-gardłowa), "teflon", "dzidę", "szprycę" (wenflon).

Nazwy leków wypełniających apteczkę "noszowego" często nawiązują do ich działania. Mamy więc "siurosemid" odnoszący się na do moczopędnego Furosemidu, "midaśkę" albo "sennik" określające nasenne Midanium i "zemstę ratownika", nazywaną zamiennie "snem o Bałtyku", a oznaczającą neutralizujący każdego pacjenta duet Relanium i Furosemid. Poza tym w "taksówce" nie może zabraknąć "tik-taków" (Captopril), "rolek", "witamin R" (Relanium), "Katty Parry" (Ketonal), "emefki" (Morfina), "Moher Killera" (Nitromint), "solanki", "kroplanki", "krystynki" (NaCl), "propsika", ze względu na kolor nazywanego też "mlekiem" (Propofol), "halowp\*\*\*\*\*lu" (Haloperidol), "klonu" (Klonazepan) i "małego różowego pierwszego rzutu" (Hydroksyzyna).

Pacjenci dzieleni są według wagi, zaczynając od odyńców (90–110 kg), przez walenie i orki (120–150 kg), po kaszaloty (> 160 kg) i według przypadłości. I tak: chora z AF (migotaniem przedsionków) to "Panna Migotka", pacjent z urazem wielonarządowym to "pacjent combo", pacjent po dopalaczach "dziewczynka z zapałkami", ofiara postrzału – "dziurawiec", pijak – "żulterier" albo "Marian", pijak spożywający alkohol niespożywczy – "Gumiś", przejechany przez pociąg – "pendolino", zamarznięty – "mrożonka", skoczek z okna – "pan Kleks", a pacjent skrajnie odwodniony w podeszłym wieku – chrupek.

– "Chodzik" to chory, który sam przejdzie do karetki, a każdy leżący to "leżak" lub "lotnik". To na czym leży to "futerał", "tapczan" lub "szuflada", a to, w co jest owijany, to "sreberko" "folijka" albo "ferrero roche". Jest jeszcze coroczna grudniowa akcja "zamień babkę na choinkę", odnosząca się do rodzin pozbywających się seniorów w okresie świątecznym – dodaje Wojtek.

Gwara ratownicza nie dotyczy wyłącznie żywych – wobec świata zmarłych też znajdują mniej lub bardziej delikatne określenia: "al dente" (zgon), "skierowanie do św. Piotra" (protokół zgonu), "śpiwór", "sukienka" (worek na zwłoki), "święte papiery" (akt zgonu), "family frost" (prosektorium).

Janusz, 58-letni ginekolog, podkreśla, że socjolekt w większym stopniu niż ginekologów dotyczy ginekologów-położników. To na porodówce spotkamy się ze "skrobanką", oznaczającą wyłyżeczkowanie jamy macicy, "pudełkiem" – inkubatorem, "oxy" – oksytocyną, "orką" – otyłą pacjentką, "dawaniem w żyłę" albo "dawaniem w mięso" – zastrzykami i "ścięciem", czyli cesarką. Są jeszcze przekleństwa, o których wspominał już Michał. W trakcie "krojenia" mają jeden cel – mobilizacja.

**Źródło: fragment artykułu** [**https://www.medonet.pl/zdrowie/zdrowie-dla-kazdego,slang-lekarzy-i-ratownikow--u-nas-jest-troche-jak-w-filmach-patryka-vegi,artykul,07477582.html**](https://www.medonet.pl/zdrowie/zdrowie-dla-kazdego%2Cslang-lekarzy-i-ratownikow--u-nas-jest-troche-jak-w-filmach-patryka-vegi%2Cartykul%2C07477582.html)

**MATERIAŁ 2: Innowacje leksykalne**

**Przykładowa tabela z rodzajami innowacji leksykalnych dla języka polskiego**

|  |  |  |
| --- | --- | --- |
| **typ innowacji** | **Definicja** | **przykład** |
| neosemantyzmy | *wyrazy, które nabrały nowego znaczenia lub są używane w nowym znaczeniu* | socjolekt tancerzy: *rama*, czyli podstawowa pozycja, którą przybierają tancerze podczas tańców standardowych |
| neofrazeologizmy | *nowe połączenia wyrazowe* | socjolekt piłkarzy: *grzać ławę*, czyli być zawodnikiem rezerwowym |
| neologizmy ekspresywne | *innowacje leksykalne wyrażające ocenę, wartościowanie oraz emocje* | socjolekt hodowców roślin: *rośliniara*, czyli osoba, która bardzo, często przesadnie, lubi rośliny, pasjonuje ją ich uprawa |
| uniwerbizmy | *jednowyrazowe określenia zastępujące ustabilizowane nazwy wielowyrazowe o tym samym znaczeniu* | socjolekt kucharzy: *wydawka*, czyli miejsce wydawania potraw |
| zapożyczenia | *wyrazy, związki frazeologiczne i konstrukcje gramatyczne przejęte z innego języka* | socjolekt graczy: *noob*, czyli nowa osoba w grze, niezaznajomiona z panującymi zasadami, ruchami, przedmiotami czy systemem walki |
| skrótowce | *neologizmy związane z ekonomią językową, których „celem jest zespolenie skrótów poszczególnych wyrazów wchodzących w skład nazwy wielowyrazowej” (SOJP)* | socjolekt szafiarek: *SH*, czyli skrót od second hand |

**MATERIAŁ 3: przykładowe słowniki socjolektów dla języka polskiego**

1. **słownik osób grających w gry:** [**https://how2play.pl/leagueoflegends/slownik-pojec-i-skrotow-z-league-of-legends/**](https://how2play.pl/leagueoflegends/slownik-pojec-i-skrotow-z-league-of-legends/)
2. **słownik streatwearowców:** [**https://www.theillest.pl/sneakersowy-slownik/**](https://www.theillest.pl/sneakersowy-slownik/)
3. **słownik złodziei:** [**https://www.magazyndetektyw.pl/slownik-gwary-wieziennej-2/**](https://www.magazyndetektyw.pl/slownik-gwary-wieziennej-2/)
4. **słownik piłkarzy:** [**https://romanowo.pl/slownik-pojec-pilkarskich/**](https://romanowo.pl/slownik-pojec-pilkarskich/)
5. **słownik dziennikarzy:** [**https://pl.wiktionary.org/wiki/Indeks:Polski\_-\_Profesjolekt\_dziennikarzy**](https://pl.wiktionary.org/wiki/Indeks%3APolski_-_Profesjolekt_dziennikarzy)
6. **słownik wspinaczy:** [**http://www.sktj.pl/epimenides/szkol/slgnfr\_p.html**](http://www.sktj.pl/epimenides/szkol/slgnfr_p.html)

**Wykaz źródeł cytowanych w scenariuszu**

Bartmiński J., 2006, Językowe podstawy obrazu świata, Lublin.

Grabias S., 1997, Język w zachowaniach społecznych, Lublin.

Grabias S., 2001, Środowiskowe i zawodowe odmiany języka – socjolekty, [w:] Współczesny język polski, pod red. J. Bartmińskiego, Lublin, s. 235–254.

Kołodziejek, E., 2002, Socjolekt studentów – fakt czy mit?, [w:] red. M. Białoskórska, L. Mariak, Synchroniczne i diachroniczne aspekty badań polszczyzny, t. 8, Szczecin, s. 289‒299.

Krasowska, D., 2018, Ekspresywne nazwy osób w języku białostockich licealistów i studentów. “Białostockie Archiwum Językowe” 18, s. 99–114.

Pędzich B., 2012, Jak powstaje socjolekt? Studium słownictwa paralotniarzy, Warszawa 2012.

Piekot T., 2001, System aksjologiczno-normatywny w socjolekcie kulturystów, „Poradnik Językowy”, z. 5.

Piekot T., 2008, Język w grupie społecznej. Wprowadzenie do analizy socjolektu. Wałbrzych.

SOJP – Słownik ortograficzny języka polskiego, red. M. Szymczak, Warszawa 1986.

Wilkoń, A., 2000, Typologia odmian językowych współczesnej polszczyzny, Katowice.